

Kazik Na Żywo, Przy s

Mądry głupiemu ustępuje

Ale co, gdy głupi się z tego nie raduje

Krzyczy z grubym kijem, że połamię ci kości

Że mądry ustąpił? To oznaka słabości

Do trzech razy sztuka...

Ale co, gdy za czwartym wypłynie ta nauka

Wtedy będzie za późno. Wkładaj głowę w pętlę

Ważne są zasady, czym głupsze tym lepsze

Widzę to co widzę i w ogóle się nie wstydzę

Niech się wstydzi ten co robi, nie ten co widzi

Widzę to co widzę i w ogóle się nie wstydzę

Niech się wstydzi ten co robi, nie ten co widzi

Gitara, ognisko - tu leją się po pyskach

Słońce, jezioro - ich trzech, ale nas czworo

Jeśli wejdiesz między wrony, musisz krakać tak jak one

Ale co, gdy wrony w nienawiści wyuczone

Rozkazują, wykrzykują, megafony zaplują

Wszystkie co do jednego wyższość gatunkową czują

Każdy kij ma dwa końce

Ale co, gdy znajdziesz kończący trzecim końcem

Wtedy duma podniesiona, na kamień założona

Ten kamień polecą w to miejsce, gdzie wróg kona

Widzę to co widzę i w ogóle się nie wstydzę

Niech się wstydzi ten co robi, nie ten co widzi

Widzę to co widzę i w ogóle się nie wstydzę

Niech się wstydzi ten co robi, nie ten co widzi

Gitara, ognisko - tu leją się po pyskach

Słońce, jezioro - ich trzech, ale nas czworo

Przysłowia są mądrością narodów

A narody to plemiona teraźniejszych czasów

Mają to do siebie - narody, nie czasy

Każdy jest wyjątkowy, lepszy od reszty klasy

Wyjątkowy zaś chce, właściwie chyba musi

Swój etos i kulturę zanieść temu co gorszy

Szykujcie bracia amunicję na święta

To Boże Narodzenie będą długo pamiętać

Widzę to co widzę i w ogóle się nie wstydzę

Niech się wstydzi ten co robi, nie ten co widzi

Widzę to co widzę i w ogóle się nie wstydzę

Niech się wstydzi ten co robi, nie ten co widzi

Gitara, ognisko - tu leją się po pyskach

Słońce, jezioro - ich trzech, ale nas czworo

Gitara, ognisko - tu leją się po pyskach

Słońce, jezioro - ich trzech, ale nas...